Ner 66. ROK 1840 — CZWARTEK 19 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10, miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Joachima Ojca N. M. P.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Polemił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
18 6	27" 3" 230	— 2, 3	1, 62	Pł Zachodni słaby	Pochmurno	Snieg
2	3, 063	+ 0, 9	1, 62	Zpł Zachodni słaby	„	Snieg
10	3, 038	— 1, 6	1, 66	„ „	„	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 1 Marca.* —

Przesilenie ministeryalne trwało w ogóle tylko 10 dni. Panowie Qnenanlt, dyrektor w ministerstwie spraw wewnętrznych i Dejean dyrektor jeneralny policyi, podadzą swoje dymisye zaraz po instalowaniu nowych ministrów. Ale zapewniają, że pan Gabriel Delessert pozostanie prefektem policyi.

Mówią że wiadomości z Madrytu najwięcéj wpłynęły na przyspieszenie końca przesilenia ministeryalnego. Utrzymują, że król po nadejściu pierwszéj depeszy telegraficznéj z Madrytu, bez dalszych warunków przyjął propozycye pana Thiers. Tym sposobem jużby to po drugi raz wypadki w Hiszpanii przeważnie wpłynęły na publiczny zawód pana Thiers.

— *Londyn 28 Lutego.* —

J. K. Mość i xiąże Albert byli wczoraj w teatrze Coventgarden.

Członkowie dworu xięcia Alberta pobierają razem pensyi rocznej 4200 funtów, to jest połowę summy jaka przez parlament na ten cel została wyznaczona.

Dwie najważniejsze wewnętrzne kwestye jakie na teraźniejszych posiedzeniach zajmą jeszcze parlament są: głosowanie tajemne przy wyborach parlamentowych; i zniesienie prawa zbożowego. Dla téj ostatniéj kwestyi szczególniéj ciągle usiłują jednać stronników. Liczne zgromadzenie zebrało się w tym celu w ostatnich czasach w Londynie pod przewodnictwem pana Warbeston. Obecni byli na nim pan Hume, Roebuck, Dr. Bowirng i wieln członków parlamentu. Rezultatem było ustanowienie związku pod nazwą: Związek stołecznego miasta przeciw prawu zbożowemu. Pierwszym czynem tego związku było mianowanie komitetu któremn polecono naradzać się nad najstosowniejszemi środkami ku osiągnieniu pożądanego celu.

— *Madryt 25 Lutego.* —

Względem niespokojności jakie miały miejsce w Madrycie 23 b. m. dowiadnjemy się obecnie następujących bliższych szczegółów. Od kilku dni panowało miedzy gminem ciche wzburzenie. Okolice izby deputowanych codziennie były napełnione przez ciekawych, jednakże żaden z deputowanych przy wychodzie z sali nie był zaczepiony. Hasło do niespokojności wyszło z samej izby. Na onegdajszém posiedzeniu wypadło z porządku roztrząsanie wyborów z Korduby. Exaltyści

byli bardzo ufni w sobie, a że dniem pierwej 10 deputowanych większości przyłączyło się do 40 członków mniejszości, przeto śmiałość ich jeszcze bardziej się powiększyła. Na wniesione przez pana Peña Aguado oskarżenie przeciw opozycyi, że ona rozpaczając o swoją sprawę stara się unieważnić niektóre wybory i dla tego mnóstwo niesprawiedliwych reklamacyj podnosi, odpowiedział pan Argueles w sposób który widocznie miał na celu podbudzić sympatią galeryj publicznych. Kiedy minister spraw wewnętrznych pan Calderon Collantes który ten zamiar dostrzegł, zabrał głos, przerwano mu sykaniem i szemraniem, poczém prezes izby przypomniał jak surowe kary przeznaczone są na tych którzy zapominają o winnem uszanowaniu dla reprezentantów narodu. Ale kiedy ten środek nie pomógł, wezwano siły zbrojnéj, dla wyprożnienia galeryj, gdzie wzburzenie doszło do najwyższego stopnia i ciągle odzywały się okrzyki. »Precz z deputowanemi precz z przebranemi karlistami! niech żyje konstytucya! Sprężystości i nieugiętości prezesa z prawa starszeństwa, pana Flores de Estrada udało się nakoniec z pomocą siły zbrojnéj, przezwyciężyć zacięty opór zapłaconych krzykaczy, i uwięziono mnóstwo osób. Następnie minister spraw wewnętrznych wstąpił na mównicę, aby zaspokoić izbę na którą ten nieporządek bolesne wywarł wrażenie i zarazem dla oświadczenia, że gabinet nie da się zachwiać podobnemi demonstracyami, owszem stłumi je surowością praw. Deputowani mniejszości w czasie mowy ministra znajdowali się w wielkiem zamięszaniu, a pan Olozaga który widocznie pragnął się wydobyć z tego kłopotu, oświadczył iż przesadzono wyobrażenie o tych wypadkach, ale przytem pozwolił sobie niektórych wyrażeń względem ducha znakomitych członków większości, na którą pan Isturiz odpowiedział mu ostrą przyganą i burzliwe posiedzenie zostało rozwiązane.

Mówią, że mniejszość przed temi wypadkami miała zamiar w całym składzie odłączyć się od rządu i udać się do Saragossy pod opiekę xięcia Vittoryi, którego próżność chcieli starać się ująć przez powab militarnéj dyktatury. Nie można pojąć na co istotnie liczyli exaltyści; ponieważ gwardya narodowa zupełnie jest przychylną królowéj, a garnizon co chwila może być wzmocniony dywizyami jenerała Hogos i Balloa. Na wniosek prezesa po starszeństwie, od téj chwili silne oddziały strzedz będą wszystkich przystępów do izby deputowanych w czasie posiedzeń.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, po słowach pana Armendaris, który oświadczył, że nie chce mieć nic do czynienia z nieprzyjaciołmi tronu Izabelli II i konstytucyi, powstała także wrzawa na galeryach i słyszano między innemi okrzyki wymierzone do deputowanych lewéj strony.« Precz, precz deputowani! Wielu deputowanych zażądało odczytania ustawy, która przeznacza karę śmierci na tych, którzy nie szanują nienaruszonności deputowanych. Następnie prezes rozkazał woźnemu aby wypróżnił galerye, i kiedy to dopełnionem zostało, oświadczył minister spraw wewnętrznych, iż rząd zawiadomiony jest o tych zawichrzeniach i przedsiewziął środki zniweczenia spisku. Pan Olozaga oświadczył iż usunięcie słuchaczy z galeryj publicznych jest okropnym zamachem przeciw izbie którą nadto obwiniał o tchórzostwo, które to wyrażenie na wniosek pana Pedal zostało zamieszczone w protokóle posiedzenia. Po mało zajmującéj rozprawie, wybory w Kordubie zostały większością 93 głosów przeciw 43 uznane za ważne.

Z całéj taktyki exaltystów pokazuje się, jak bardzo to stronnictwo przekonane jest o swojéj słabości. Nie pozostaje nic innego jak podburzać umysły zewnątrz izby. Przed 8, a może przed 15 marca izba nie będzie jeszcze zupełnie uorganizową, komisya ułożyła już projekt do adresu odpowiadającego na mowę tronową. Dziś będzie on odczytany w salonie pana Garelly. Ogół z radością widzi, że nakoniec istnieje w Hiszpanii prawdziwa reprezentacya ludu.

Listy z Barcelony donoszą, że od czasu nadejścia posiłków do Solsony, kroki nieprzyjacielskie na wszystkich punktach znowu okazywać się zaczynają. W dniu 15, 16, 17 i 18stym słychać było w Gironie grzmoty dział z różnych stron. — Znaczna część oficerów karlistowskich którzy wrócili z Francyi do Nawarry, z powodu podejrzenia o jakiś spisek, została uwięzioną. Francuzcy celnicy także schwycili znaczny transport amunicyi i broni przeznaczonéj dla tych spiskowych.

Czytamy w *Eco del Aragon*: Druga dywizya armii centralnéj zajmie Mas de las Matas, Calada i Alcaniz 3cia i 4ta zostaną w swoich kwaterach, a prowincyonalne wojsko z Ciudad-Rodrigo i Alcazar zajmą garnizon w Mas de las Matas. Po wzięciu Segury druga dywizya przedsięwezmie oblężenie Castellota,

podczas gdy reszta armii centralnéj ma rozkaz uderzyć na Alcoriza.

— *Murviedro* 16 *Lutego.* —

Nieprzyjaciele zbliżyli się do Castellon. Milicya postąpiła wprawdzie przeciw nim, ale bezwątpienia byłaby najokropniéj porażoną, gdyby nie pułkownik Fernandez który wykonał jeden z najświetniejszych czynów wojennych. Nieprzyjaciel ścigany był aż do wzgórzów Burrioli stracił 100 poległych.

— *Alexandrya* 7 *Lutego.* —

Pomór czyni tu dość widzialne postępy. Co dzień donoszą o nowych wypadkach zarazy, i tak w dniu 28 stycznia zachorowało 6 osób. Lekarze którzy znają ten kraj, są tego zdania że słabość ta w tym roku wielkie spustoszenia sprawi. Jeden z sekretarzy paszy umarł na zarazę, co Mehmeda Ali skłoniło do przepędzenia niejakiego czasu w jego posiadłości wiejskiéj Muharem Bej. Po oczyszczeniu części pałacu w któréj umarł ów sekretarz, pasza powrócił znowu. Ponieważ znaczna część przypadków zarazy notowaną była na obu flotach, przeto rada zdrowia podała wniosek odcięcia arsenału i floty. Srodek ten został przyjęty, ale nie sądzą, żeby był dostatecznym.

Z Beyrut piszą 23 stycznia. Mamy tu listy z Aleppo 21 stycznia datowane i przedstawiające smutny obraz stanu kraju i armii Ibrahima paszy. Żołnierze cierpią zupełny niedostatek najpotrzebniejszych przedmiotów, a ponieważ z tego powodu i śmiertelność między niemi jest wielka i częste przypadki dezercyi, ciągle więc trwają nowe pobory, przez co powiększa się jeszcze powszechna niechęć mieszkańców. Wiadomość o zamierzonéj organizacyi gwardyi narodowéj w Syryi, spowodowała wielu mieszkańców, do schronienia się w góry, ponieważ obawiali się aby ich nie zmuszano do służby. To znowu skłoniło rząd Egipski do odwołania wykonania tego postanowienia.

Słychać, że Ibrahim pasza zachorował w Marasz. Jeden z jego sekretarzy uległ już złemu wpływowi klimatu. Woda w Marasz ma być wojsku bardzo szkodliwą. W Aleppo odczytanie hatyszeryfu Gilany odbyło się z niejaką uroczystością, ale obawa władzy egipskiéj przeszkodziła głośnemu wybuchowi radości.

Rozmaitości.

— Największa drukarnia w Londynie należy do pp. Klares, w któréj pracuje 340 gisserów, zecerów i korektorów; prócz 25 prass ręcznych, wyrabia w niéj dziennie 10 prass parowych będących w ruchu od 8 rano do 8 wieczorem, każda z tych prass dostarcza dziennie 10000 arkuszy z obu stron drukowanych.

— W mieszkaniu pani Lafarż, oskarżonéj o strucie małżonka, znaleziono dyamenty, które niedawno zostały skradzione w Paryżu. Pani Lafarż utrzymuje, że dostała w podarunku od wuja.

— Tunel pod Tamizą za 5 miesięcy będzie już otwarty dla publiczności; powozy dopiero w kilka miesięcy późniéj będą mogły być przepuszczane. Długość tunelu jest 1320 st., a 220 stop jest do ukończenia.

— Beriot kazał swojéj zmarłéj małżonce sławnéj śpiewaczce Malibran wystawić pomnik na cmętarzu w Laken (w Belgii).

— Krawiec paryzki Poset tytułujący się wielkim krawcem stolicy Francyi ogłosił, że robi amerykańskie kameleon tużurki, które przez pociągnienie szuurka mogą być zamienione w frak, spodnie, kamizelkę, płaszcz, kapotkę lab spencer, a przez podobne pociągnięcie można je zamienić w ubiory podług najświeższéj mody. Wynalazca zapewnia, iż robi tę odzież z materyi która w zimie grzeje, w lecie chłodzi i o 10 lat trwa dłużej niż najdłuższe życie człowieka!! Gdyby to wszystko było prawdą, człowiek miałby tylko w życiu zapłacić jeden rachunek krawiecki.

— Na scenie berlińskiéj podoba się nowa opera Glaesera (Glezera) pod tytułem *Oko djabła.*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 18 *do dnia* 19 *Marca.*

Hermanowski Wincenty ob., Brzeski Władysław Miroszewska Antonina ob., Durocher Józef, Cortezi Antoni, Ewans Douglas, Ewans Marya, Supersohn Maciéj, z Polski; — Niemojewski Adolf ob., Krasiński Stanisław hr., Deym major i kuryer ces. aus., z Galicyi; — Szlubowski Antoni ob., z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Jankowska Matylda ob., Pęczkowski Paweł ob., Deym major i kuryer ces. aus., z Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1717.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W moc uchwały Senatu Rządzącego do L. 1160 r. b. zapadłéj, podaje niniejszym do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 27 marca r. b. przed południem, sprzedanemi będą w Biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi, drogą publicznéj licytacyi *in plus* zużywane rekwizyta przy moście Podgórskim, jako to: Pramy dwa bez okucia, bacik i dwie łodzie, niemniéj forszty w ilości sztuk 210 z pokładu zdjęte, i drzewa starego różnéj długości sztuk 30; który to materyał razem z powyższemi rekwizytami, na kwotę złp. 275 gr. 5 jest oszacowanym. Każdy przeto z pretendentów w terminie oznaczonym zaopatrzony w *vadium* w kwocie złp. 27 znajdować się zechce. Rekwizyta zaś i materyały na sprzedaż przeznaczone będą zgłaszającym się przez p. Sieradzkiego dozorcę mostu Podgórskiego wskazanemi.

Kraków dnia 16 marca 1840 r.

Senator prezydujący
SOBOLEWSKI.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 1361.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Potrzebując dla wojsk Cess. Austryackich w mieście tutejszem kosystujących w miesiącach zimowych mniéj więcéj światła woskowego po funtów 50, świec łojowych rurkowych funtów 474 świec łojowych maczanych funtów 600 co miesiąc których ilość w miesiącach letnich do połowy zmniejsza się, wzywa chęć podjęcia téj dostawy mających ażeby najdaléj do dnia 26 b. m. deklaracye swe opieczętowane na ręca Senatora w Wydziale Spraw Wewnętrznych prezydującego złożyli, po jakiéj cenie dostawy światła podjąć się ofiarują, zarazem o bliższych warunkach dostawy téj powziąść będą mogli wiadomość.

Kraków d. 13 marca 1840 r.

Senator prezydujący
SOBOLEWSKI.
Referendarz L. *Wolff.*

Prawnie zajęte bydło, meble, zegar, fortepian, instrumenta muzyczne, broń, sanki i różne sprzęty gospodarskie, w drodze exekucyi sądowéj w Krzeszowicach dnia 24 marca 1840 r. o godzinie 11 przed południem przez publiczną licytacyą sprzedanemi zostaną a to za gotową *courant* monetę. Chęć kupna mający zgłosić się zechcą.

Kraków dnia 16 marca 1840.

Ludwik *Będziszewski* Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.

Niniejszym uwiadamiam Szanowną Publiczność, iż istniejące pod L. 28 przy ulicy Grodzkiéj na pierwszym piętrze Laboratorium sztucznego wyrabiania kryształów w różnych kolorach i do różnego użytku służących, tylko do 4ch tygodni otwartem będzie; po którym czasie opuszczam tutejszą stolicę, dla tego lubownicy sztuk pięknych życzący sobie korzystać z wyrobu sztucznego kryształów, w tym przeciągu czasu zgłaszać się raczą; w tymże Laboratorium dostać można wody do wywabiania tłustości z sukien, jak również i wszelkie potłuczone naczynia marmurowe, alabastrowe, kryształowe i porcellanowe przyjmują się do kitowania.—Osoba odwiedzająca powyżej wzmiankowany zakład, która zostawiła laskę, może takową za udowodnieniem iż jest jéj własnością odebrać.

Ludwik *Beccaria.*